

Sygn. akt. II K 70/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca i 18 czerwca 2018 r.

sprawy: G. M., córki Z. i G. z d. O., urodzonej dnia (...) w miejscowości G.

oskarżonej o to, że:

w okresie od 5 grudnia 2016 roku do 17 lutego 2017 roku w O., uporczywie nękała M. G. (1) poprzez wielokrotne wysyłanie o różnych porach dnia i nocy wiadomości tekstowych SMS w których kierowała pod jej adresem groźby pozbawienia życia i zdrowia, przy czym zachowanie to wzbudziło w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, oraz istotnie naruszyło jej prywatność

- tj. o czyn z art. 190a §1 kk,

I. eliminując z opisu czynu kierowanie pod adresem pokrzywdzonej gróźb pozbawienia życia i zdrowia i ustalając, iż społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk postępowanie karne umarza

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania ponosi Skarb Państwa

Sygn. akt: II K 70/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżona G. M. pozostaje w wieloletnim związku małżeńskim z J. M.. Z związku tego mają dwoje pełnoletnich dzieci. W dniu 5 grudnia 2016 roku J. M. poinformował żonę, iż jest w związku z M. G. (2). Wymieniony poznał nową partnerkę 3 lata temu przez internet podczas gry, w którą grali wspólnie oskarżona wraz z mężem oraz M. G. (2) wraz z jej mężem. Małżeństwo G. poznało osobiście małżeństwo M., gdyż M. G. (2) z mężem odwiedziła państwo M. w ich domu. Pokrzywdzona odeszła od swojego męża, zaś J. M. wyprowadził się z domu w dniu 28 grudnia 2016 r. do nowej partnerki, z którą obecnie prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Z oskarżoną byli małżeństwem 25 lat. Po poinformowaniu żony o związku z M. G. (2), J. M. zapytał pokrzywdzoną, czy może podać jej numer telefonu żonie, aby ta mogła z nią porozmawiać, chcąc wyjaśnić sytuację. M. G. (2) się zgodziła i za pośrednictwem J. M. udostępniła swój numer telefonu oskarżonej. Nie był to numer telefonu, którego używała na co dzień, ale numer dodatkowy, z którego korzystała w kontaktach z bankiem i innymi podobnymi podmiotami. Od dnia 5 grudnia 2016 roku oskarżona wielokrotnie, częstokroć kilkakrotnie w ciągu jednego dnia, wysyłała wiadomości tekstowe do nowej partnerki swojego męża, o różnych porach dnia i nocy. Oskarżona w smsach do pokrzywdzonej winiła ją za odejście męża i robiła jej wyrzuty z tego powodu, zapowiadała, że jej związek z J. M. będzie tymczasowy, że poniesie moralne konsekwencje rozbicia dwóch małżeństw. Oskarżona bardzo przeżyła rozstanie z mężem. Przez okres

około pół roku od jego wyprowadzenia się z domu nie mogła normalnie funkcjonować, pogodzić się z nową sytuacją życiową. Korzystała z pomocy lekarza psychiatry, zażywała leki. J. M. zwracał uwagę żonie aby nie pisała smsów do M. G. (2), jednakże oskarżona pisała nadal. W. koniec stycznia 2017 roku pokrzywdzona wraz z J. M. przyjechała do domu oskarżonej. Od dnia 18 lutego 2017 roku oskarżona kontaktowała się z M. G. (2) tylko sporadycznie, obecnie zaprzestała kontaktowania się z pokrzywdzoną.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków J. M. (k. 144-144v, 15v), M. G. (2) (k. 143v-144, 4), M. M. (2) (k. 170v), wyjaśnień oskarżonej G. M. (k. 81), ekspertyza kryminalistyczna z zakresu informatyki (k. 17-31), protokół zatrzymania rzeczy (k. 9-11).

Oskarżona G. M. zarzucanego jej czynu przyznała się w części. W toku postępowania przygotowawczego przyznała, że wysyłała dużą ilość wiadomości tekstowych SMS o różnych porach dnia i nocy do M. G. (2), co było spowodowane tym, iż dowiedziała się od męża, że po 25 latach małżeństwa odchodzi do M. G. (2) pozostającej w swoim związku małżeńskim. Oskarżona podała, że nie potrafiła odnaleźć się w tej sytuacji i smsy były pisane po to, aby kobieta, która w swoim małżeństwie ma trójkę dzieci zostawiła jej w spokoju, aby rodzina M. mogła funkcjonować normalnie. Oskarżona nie przyznała się do tego, aby w treściach smsów groziła śmiercią lub utratą zdrowia nowej partnerce swojego męża, nie chciała również spowodować u niej poczucia zagrożenia. Oskarżona stwierdziła, iż przez tą sytuację musiała prywatnie zasięgnąć porady lekarza psychiatry, gdyż nie radziła sobie z nową sytuacją życiową. Wyjaśniła, iż w treściach smsów poruszała tematy jej moralności jako kobiety i matki, pisała, że ponosi straty moralne i finansowe w związku z prywatnymi wizytami u psychiatry. Oskarżona stwierdziła, że w tamtym okresie była w tak złym stanie psychicznym, że nie do końca kontrolowała swoje zachowanie i treści wiadomości, ale w jej ocenie została bardzo skrzywdzona przez męża i M. G. (2), która rozbiła jej rodzinę (k. 81).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej albowiem są one jasne, spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym w niniejszej sprawie. Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzają okoliczności rozpadu związku małżeńskiego państwa M., nadto zeznania ich córki M. dowodzą prawdziwości twierdzeń oskarżonej co do jej stanu psychicznego po rozstaniu. Podkreślić należy, iż częstotliwość i treść wiadomości smsowych jest bezsporna, bowiem dokonano oględzin telefonu pokrzywdzonej i udokumentowano treść korespondencji. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, iż twierdzenia G. M., iż w wysyłanych do pokrzywdzonej sms-ach poruszała tematy jej obyczajowości i moralności oraz poruszała kwestie krzywdzenia przez nią ludzi, został potwierdzony treścią tych wiadomości tekstowych. Nie ma w nich treści, które mogłyby stanowić zapowiedź wyrządzenia krzywdy fizycznej czy inne groźby. Dlatego Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej M. G. (2) jedynie w zakresie, w jakim wskazuje, iż oskarżona wielokrotnie pisała do niej smsy, o różnych porach dnia i nocy, o różnej treści. Sąd nie podzielił jednak twierdzenia pokrzywdzonej, że oskarżona jej groziła. W ocenie Sądu treść niniejszych smsów nie zawiera gróźb karalnych. Podkreślić należy, iż o braku wyjaśnienia oskarżonej korespondują z zeznaniami J. M.. Mężczyzna wskazuje, że żona pisała smsy do jego obecnej partnerki, ale nie były to groźby, a jedynie wyrzuty, w związku z tym, że odszedł od żony. Podaje również, że G. M. nie używała obraźliwych słów wobec jego konkubiny. Sąd podzielił zeznania J. M., albowiem są one szczerze i konsekwentne.

Na wiarę zasługują również zeznania świadka M. M. (2), która podała, iż nie sądzi aby nowa partnerka ojca obawiała się matki, gdyż gdyby tak było, pokrzywdzona nie przyjechałaby do ich domu wraz z J. M. miesiąc później. M. M. (2) wskazała także, iż odejście męża do innej kobiety było dla oskarżonej szokiem, nie potrafiła normalnie funkcjonować przez okres pół roku po tym zdarzeniu, nie była w stanie nawet wykonywać zwykłych czynności domowych, dopiero po udzieleniu jej pomocy przez psychiatrę i zażyciu leków stan ten uległ zmianie.

Sąd podzielił opinię z zakresu informatyki, albowiem jest ona sporządzona rzetelnie, jest logiczna, wyjaśnia metody badawcze. Potwierdza ona prawdziwość wyjaśnień oskarżonej.

Z uwagi na dużą częstotliwość wysyłanych przez oskarżoną sms-ów, o różnych porach dnia a także w nocy należy uznać, że jej czyn wypełnił znamiona określone w art. 190a § 1 kk. Działanie to mogło bowiem wzbudzić – i wzbudziło

- w pokrzywdzonej M. G. (2) uzasadnione poczucie zagrożenia i niewątpliwie istotnie naruszyło jej prywatność. Nie mnie jednak czyn oskarżonej nie stanowi przestępstwa, bowiem jest w znikomym stopniu szkodliwy społecznie.

Zgodnie z art. 1 § 2 kk nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Z kolei art. 115 § 2 kk stanowi, iż przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników. (wyrok SN z dnia 19 października 2016r., VKK 250/16). W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat tak określonych kryteriów, które zgodnie art. 115 § 2 kk decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu, stwierdzić należy, iż niewątpliwie czyn oskarżonej cechuje znikoma społeczna szkodliwość. Za wyżej wskazanym stanowiskiem przemawia przede wszystkim fakt, iż oskarżona działała w poczuciu pokrzywdzenia przez M. G. (2), która rozbiła jej małżeństwo po 25 latach zgodnego pożycia. Dodatkowo pokrzywdzona sama wyraziła zgodę na podanie swojego numeru telefonu oskarżonej, aby ta mogła się z nią kontaktować w związku z zaistniałą sytuacją. Zatem powinna była brać pod uwagę, iż będzie on wykorzystywany do takiego celu, jaki był, a charakter korespondencji smsowej od G. M. będzie właśnie taki tj. zawierać będzie wysoki ładunek emocjonalny, który jest przecież uzasadniony okolicznościami rozstania małżonków M.. Podkreślić należy, iż wiadomości tekstowe kierowane do M. G. (2) nie zawierały gróźb pozbawienia życia i zdrowia, a jedynie opinie oskarżonej co do postawy moralnej pokrzywdzonej, przewidywania tymczasowości związku i ocenę osoby nowej partnerki męża. Dodatkowo telefon, na który były wysyłane te wiadomości nie był podstawowym telefonem pokrzywdzonej, którego używała codziennie. Był to telefon dodatkowy, przeznaczony tylko do korespondencji z bankiem. M. G. (2) mogła zatem łatwo przerwać stan uciążliwości wywołany ich otrzymywaniem i po prostu ich nie czytać, czy nie odbierać. G. M. bardzo przeżyła rozstanie z mężem, miała silne poczucie pokrzywdzenia przez koleżankę i męża, wysyłała wiadomości tekstowe do pokrzywdzonej, będąc przekonaną, iż ma do tego moralne prawo.

Reasumując, stwierdzić należy, iż biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru i motywację sprawcy, czyn, jakiego dopuściła się oskarżona cechuje znikomy stopień szkodliwości społecznej, a smsy jakie wysyłała do nowej partnerki męża, były wynikiem tego, iż nie potrafiła poradzić sobie z nową sytuacją życiową i odejściem od niej męża do nowej partnerki, która wcześniej była z nią zaprzyjaźniona. Z tego powodu na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk Sąd umorzył postępowanie karne.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.